

MARCO ANGELINI

GALERIE CROISSANT

24-30 / MARCH / 2012

108 rue du Croissant
Bruxelles, Belgium

Opening – 24 March 2012 (Saturday) 17,30 – 19,00



www.marcoangelini.it

27 March - Tuesday 6:30 pm / 7:30 pm

29 March - Thursday 11:30 am / 1:30 pm and 6:30 pm / 7:30 pm

30 March - Friday 11:30 am / 4:30 pm

photo by Gaetano Zaccaria

Marco Angelini (born in Rome, Italy on 5th June 1971) lives and works in Rome and Warsaw.

He employs a variety of different media in his artwork, experimenting with recycled material, metals and plastics on canvases.

He pursues his interest in people and cultures by traveling.

He studies the links between cultural traditions and technology within complex urban contexts.

Seryjne serca: sześć wariacji na temat życia

Marco Angelini, włoski artysta działający w Polsce i obecny na ostatnim Biennale w Wenecji (Pawilon „Włochy na świecie”), od 24 do 30 marca prezentuje swoje nowe prace w galerii Croissant w Brukseli. Są one jednocześnie syntezą i kreacją, jako że z jednej strony gromadzą tematy i materiały wykorzystywane do tej pory, z drugiej zaś – otwierają nowe pole poszukiwań.

Dla Marco Angeliniego sztuka ma od zawsze za zadanie przywracać *widzialność* rzeczom, zwracać *uwagę* i w ten sposób tworzyć nowe możliwości współdzielenia, komunikacji i pytania.

Chodzi o ideał, który uwidoczni się w sposób ewidentny w wielu wcześniejszych projektach, jak na przykład w „Trawieniu świata” zaprezentowanym na Biennale w Wenecji w 2011 roku (10 kwadratowych płócien, które analizują zależność między sztuką a nauką oraz między sztuką a medycyną) albo „Parola informa” (12 prostokątnych płócien, które kładą akcent na ewolucyjną logikę języka).

Ideał ten połączony został z indywidualną techniką malarską – sztuką materii, pulsującą i minimalistyczną – często charakteryzującą się użyciem najróżniejszych materiałów z odzysku.

Ale materia w sztuce Marco Angeliniego daleka jest od przytłaczania całości, przeciwnie – odznacza się autentycznością, dodaje lekkości i przejrzystości, unosi.

Sześć prac włączonych do nowej wystawy Marco Angeliniego zdominowanych zostało przez figurę serca.

Serce, bohater każdego z płócien, wyłania się z ascetycznego tła, które tworzą bezkształtne figury układające się w serie, nieco podobne do embrionów i zdające się tworzyć jakiś kod, strumień albo deszcz powtarzających się symboli.

Serce – powiązane z nimi w tajemniczy sposób, który jedynie przeczuwamy – powtarza je w sobie.

Prawdziwym stałym elementem tej kolekcji, złożonej z serii sześciu bliźniaczych prac, które powtarzając się, tworzą siebie nawzajem niczym organiczny „loop” o spiralnym kształcie, jest fundamentalne wezwanie do sterylności, figura retoryczna zaczerpnięta z pop-artu, której forma ekspresji szuka nie tyle bezpiecznej, znajomej przystani, ile indywidualnej drogi artystycznej.

Serce wyłania się z płócien i rozwarstwia się w symbiozie z inną materią, nigdy jednak całkowicie się z nią nie spaja: w ten sposób kolor – *forma* – przekracza granicę materii i przybliża się do „bezkształtnego” tła.

Nadmiar marginesów i materii ma stworzyć – przy zachowaniu równowagi – przestrzeń kontaktu wśród mnogości warstw figuratywnych i ekspresywnych wpisanych w metabolizm dzieła.

To Dzieła, które ogląda się niczym sześć wariacji na temat *życia*.

Podjęty temat natychmiast otwiera nas na pierwszy, decydujący paradoks, na paradoks samego życia – pojmowanego jako swobodne wyrażanie siebie i czysta spontaniczność – ucieleśnia się w kontakcie ze swoim *innym*, czyli w wymiarze społecznym, w kontakcie ze *światem*: siecią wiążących norm, przeszkód, restrykcji i granic.

Według *Teorii estetycznej* Theodora L. Adorno natura sztuki pozwala jej być częścią świata, a jednocześnie zupełnie się od niego różnić, paradoksalnie sztuka jest zatem zarówno *wewnętrzna*, jak i *zewnątrzna*. Dzięki tej zależności tylko jej przypada funkcja mówienia – milcząc, a więc pokazując – o sprzecznościach świata. Sztuka – żyjący paradoks – ma za zadanie wtargnąć do wnętrza „dorosłego” języka świata i przywrócić mu usunięty element, czyli *życie*, za pomocą *innego* języka, języka *dziecięcego*, a zatem dosłownie tego, *który-nie-mówi, lecz pokazuje*.

Taka właśnie jest sztuka – w dialogu, który nawiązuje ze swoim *innym* *Ja*, ze światem – może przywrócić widzialność i uwagę temu, co świat swoją systematyczną przemocą sidli, przed czym ucieka, czego się boi i co cenzuruje – *życiu*.

Emanuele Ciccarelli

Tłumaczenie: Katarzyna Foremniak

His most significant exhibitions have been at Biennale di Venezia, Padiglione Italia nel mondo; La Galleria, London; b>gallery, Rome (2011); Palazzo del Primate, Bratislava; Art New Media Gallery, Warsaw; Galleria André, Rome (2010); Wystawa Galeria, Warsaw; The Brick Lane Gallery, London (2009); Fabs Gallery, Warsaw; Onishi Gallery, New York (2007); Palazzo della Ragione, Mantua (2006).